

Weekend na petardzie

Data publikacji: 30.11.2020 18:43

Wygrany mecz to z pewnością sukces każdego klubu. Szczypiorniści MKS Ustroń mają takich sukcesów bardzo dużo. Obecne wyniki drużyn młodzieżowych wręcz wymuszają określenie tego sukcesu z użyciem przymiotnika spektakularny. Bo jak inaczej napisać o meczach wyjazdowych Młodzików i Juniorów Młodszych? To potężna dawka, wręcz petarda z dużą zawartością pozytywnych emocji.



foto: Piotr Bejnar

Ci pierwsi w sobotę 28 listopada pokonali w Rudzie Śląskiej tamtejszy KS Zgoda 61:7 (29:3). Głównymi aktorami tego meczu byli bracia Marcin i Dominik Siekierka oraz Maciek Darowski i Łukasz Gogółka. Ta czwórka zdobyła razem sześćdziesiąt bramek. Sześćdziesiątą pierwszą rzucił Grzegorz Łazarz.

W tym samym dniu Juniorzy Młodzi pojechali do Imielina. Tam MKS Imielin uległ gościom 11:57(4:25) Tu także wynik nie pozostawia wątpliwości i daje jasną odpowiedź na cytat z kultowego filmu „i kto tu jest the beściak?” Wynik jak i scenariusz bardzo podobny do meczu pierwszego. Czterech głównych aktorów tego widowiska to Aleksander Bejnar (23)

Szymon Patyna (10) oraz Krzysztof Markuzel(7) i Bartosz Mrowiec (7). Po sześciu rozegranych meczach MKS Ustroń zajmuje II miejsce w tabeli, a Aleksander Bejnar w klasyfikacji strzelców.

Obecnie MKS Ustroń, to także drużyna seniorów. Prowadzona przez Piotra Bejnara drużyna, bazuje na starszych wychowankach ustrońskiego klubu oraz jego juniorach. W niedzielę inauguracja w III Lidze Piłki Ręcznej nowej drużyny zakończyła się jej zwycięstwem nad UKS Czwórka Libiąż 31:26(17:12). Największym kreatorem wyniku był prawy rozgrywający Mateusz Cieślar(8), który powrócił z Górnika Zabrze. Aż pięciu zawodników: Aleksander Bejnar, Marcin Białkowski, Szymon Gogółka, Michał Jopek i Mateusz Turoń zaliczyło po cztery celne rzuty. Mecz obfitujący sporą ilością dynamicznych i widowiskowych akcji, można obejrzeć w archiwum TV portalu OX.

Krystian Medwid